

Sygnatura akt I C 608/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21.07.2014 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

Protokolant: Katarzyna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 09-07-2014 roku w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. D. (1), K. F., T. D., W. D., J. D. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w P.

o zapłatę

Zasądza od pozwanego na rzecz powódki T. D. kwotę 48.000 zł (czterdzieści osiem tysięcy złotych), z odsetkami ustawowymi od dnia 24 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

Zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. D. kwotę 48.000 zł (czterdzieści osiem tysięcy złotych), z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

Zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. D. (1) kwotę 18.000 zł (osiemnaście tysięcy złotych), z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

Zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. F. kwotę 18.000 zł (osiemnaście tysięcy złotych), z odsetkami ustawowymi od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty.

Zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. D. (1) kwotę 27.000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych), z odsetkami ustawowymi od dnia 24 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo oddala.

Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 7.950 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i kwotę 192,69 zł tytułem części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – od uwzględnionej części powództwa.

Zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.778,40 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Odstępuje od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi – od oddalonej części powództwa.

Mariola Klimczak

Sygn. akt I C 608/13

UZASADNIENIE

Powodowie M. D. (1), K. F., T. D., W. D., J. D. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. tytułem zadośćuczynienia kwot :

- 1) 45.000 złotych na rzecz powoda M. D. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.11.2012 r. do dnia zapłaty;
- 2) 45.000 złotych na rzecz powódki K. F. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.11.2012 r. do dnia zapłaty;
- 3) 60.000 złotych na rzecz powódki T. D. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.11.2012 r. do dnia zapłaty;
- 4) 60.000 złotych na rzecz powoda W. D. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.11.2012 r. do dnia zapłaty;
- 5) 45.000 złotych na rzecz powoda J. D. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.11.2012 r. do dnia zapłaty;

oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 10.07.2006 r. w T. doszło do tragicznego wypadku, w którym zginął J. D. (2), syn i brat powodów. Winnym wypadku uznano H. Ć. (1), któremu zarzucono umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym wymusił pierwszeństwo i wjechał na skrzyżowanie, doprowadzając do zderzenia z motocyklem, który prowadził J. D. (2). Wskazano, że śmierć J. D. (2) odcisnęła piętno na życiu rodziny, spowodowała ból i cierpienie, które powodowie odczuwają do dziś. Zaznaczono, że matka zmarłego T. D. rozpoczęła leczenie psychiatryczne, a u wszystkich powodów zdarzenie to doprowadziło do rozstroju zdrowia, wystąpienia stanów depresyjnych i nerwicowych, a nadto że J. D. (2) finansowo pomagał rodzicom w utrzymaniu rodziny. Powodowie zaznaczyli, że dochodzone przez nich kwoty zadośćuczynienia uwzględniają również upływ czasu jaki minął od wypadku oraz przyczynienie się zmarłego do pogłębienia następstw wypadku (k.2-7). Natomiast na rozprawie w dniu 9.07.2014 r. wskazano, że żądane kwoty zadośćuczynienia, bez uwzględnienia stopnia przyczynienia się zmarłego do szkody wynoszą po 80.000 złotych dla rodziców oraz po 60.000 zł dla każdego z rodzeństwa (k.140).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył, aby powodom przysługiwało dochodzone zadośćuczynienie, a w szczególności, aby jego podstawę prawną mogły stanowić przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Wypadek miał miejsce w 2006 r. i jedynym przepisem przewidującym odpowiedzialność sprawcy wobec osób pośrednio poszkodowanych czynem niedozwolonym był art. 446 kc, który jednak zdaniem pozwanego nie przewidywał żądania osób bliskich zmarłego zadośćuczynienia za własną szkodę niemajątkową. Z ostrożności procesowej pozwany zaznaczył, że roszczenie powodów jest wygórowane. Pozwany wskazał również, że J. D. (2) w znacznym stopniu (co najmniej 50 %) przyczynił się do zaistnienia wypadku i własnej szkody. Pozwany wskazał również, że ewentualne odsetki ustawowe winny być zasądzone od dnia wyrokowania (k.48-52).

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu 10.07.2006 r. w T. ulicą (...) poruszał się H. Ć. (2), prowadząc samochód osobowy marki D. (...) o nr rej. (...), który wówczas był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z (...) S.A z siedzibą w W.. Jadąc ulicą (...) kierujący samochodem był zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa przejazdu uczestnikom ruchu jadącym ulicą (...). Ulicą (...) jechał motocyklem marki (...) o nr rej. (...) J. D. (2), który zamierzał wjechać na skrzyżowanie z ulicą (...). Na skrzyżowaniu ulicy (...) doszło do wypadku, po tym jak H. Ć. (2) rozpoczął jazdę samochodem D. T. nie ustępując pierwszeństwa J. D. (2), zajeżdżając mu drogę. Kierowca D. (...) miał lepsze warunki na dostrzeżenie jadącego prostym odcinkiem drogi motocyklistę, niż ten ostatni kierowcę samochodu, który był słabo widoczny pomiędzy budynkami. Wypadek

spowodował kierowca samochodu osobowego, jednakże motocyklista naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż poruszał się z prędkością ok. 72 km/h, przekraczając w ten sposób administracyjnie dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym (50 km/h). W wyniku zderzenia pojazdów J. D. (2) zmarł śmiercią gwałtowną na skutek wielomiejscowych obrażeń głowy, klatki piersiowej oraz brzucha. Gdyby kierujący motocyklem jechał z prędkością administracyjną, tj. 50 km/h i zachował szczególną ostrożność, do czego był zobowiązany, wykonując manewr gwałtownego hamowania, jako manewr obronny, miałby szansę uniknięcia wypadku.

Wyrokiem z dnia 27.11.2006 r. H. Ć. (2) został uznany za winnego tego, że w dniu 10.07.2006 r. w T. w woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) na prawidłowo oznakowanym znakami pionowymi skrzyżowaniu ulic (...) nie zachował należytych środków ostrożności doprowadzając do wymuszenia pierwszeństwa przejazdu na kierującym motocyklem marki (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. D. (2), w wyniku czego J. D. (2) zmarł śmiercią gwałtowną na skutek wielomiejscowych obrażeń głowy, klatki piersiowej oraz brzucha, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk i wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych po 10 złotych jedna stawka.

Zmarły J. D. (2) był synem T. D. i W. D. oraz bratem M. D. (1), K. F., J. D. (1). Przed wypadkiem J. D. (2) mieszkał razem z rodzicami oraz 14-letnim wówczas bratem J. D. (1), z którym dzielił wspólny pokój. M. D. (1) oraz K. F. posiadali już wówczas własne rodziny. Zmarły J. D. (2) był kawalerem. Informacja o śmierci syna i brata wywołała u powodów szok i niedowierzanie oraz rozstrój zdrowia. T. D. kilka dni po wypadku udała się do psychiatry i otrzymywała leki uspokajające, które zażywała przez pół roku. W. D. z powodu stresu związanego nagłą śmiercią syna zażywa do dnia dzisiejszego leki uspokajające. M. D. (1) miał problemy ze snem, przez kilka miesięcy zażywał relanium oraz leki uspokajające. Siostra zmarłego K. F. z powodu wiadomości o śmierci brata nie potrafiła pracować i przebywała przez półtora tygodnia na urlopie, a przez następne pięć miesięcy uczęszczała do psychologa i korzystała z leków uspokajających. Zmarły był osobą bardzo zżytą z rodziną, w szczególności opiekował się najmłodszym bratem J. D. (1), z którym do śmierci dzielił pokój i wspierał go finansowo. Był również ojcem chrzestnym młodszego syna M. D. (1). Partycypował w kosztach utrzymania rodziny, przed śmiercią pracował w tartaku, wyjeżdżał razem z bratem M. D. (1) oraz znajomym M. D. (2) do pracy w Niemczech i uzyskane tam pieniądze wspierały budżet domowy. Powodowie do dnia dzisiejszego nie mogą pogodzić się z utratą syna oraz brata, kilka razy w tygodniu odwiedzają grób zmarłego.

Powodowie M. D. (1), K. F., T. D., W. D. oraz J. D. (1) zgłosili szkodę pismami doręczonymi pozwanemu (...) S.A w W. w dniu 19.11.2012 r. i wnieśli o wypłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych spowodowanych śmiercią J. D. (2). Pismem z dnia 23.11.2012 r. (dotyczącym zadośćuczynienia dla powódki K. F.) oraz pismami z dnia 9.01.2013 r. (dla M. D. (1), W. D.) i z dnia 23.01.2013 r. (dla J. D. (1) oraz T. D.) pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, którego podstawą stanowiły przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów :

- zeznań powodów : T. D. (00:21:50-00:30:11, 00:35:49-00:37:09 – k.118), W. D. (00:30:11-00:35:49 – k.118), M. D. (1) (00:37:09 – 00:44:11 – k.118-119), K. F. (00:44:11 – 00:51:07 – k.119),

- opinii biegłego sądowego A. K. (00:01:59-00:17:32 – k.139),

- zeznań świadków : M. D. (2) (00:06:36 -00:12:29 – k.117v), Z. K. (00:12:29- 00:20:29 – k.117v-118),

- dokumentów w postaci : pisma z 9.01.2013 r. (k.27), wyroku Sądu Rejonowego w T. z 27.11.2006 r., sygn. akt (...) (k.28), dokumentacji z Gabinetu Psychiatrycznego w K. (k.29-31), opinii biegłego A. K. do sprawy (...) (k.32-34), akt szkody (...), akt Sądu Rejonowego w T. (...)

Zeznania powodów T. D., W. D., M. D. (1), K. D. Sąd uznał jako wiarygodne, albowiem ich zeznania były szczere, logiczne i korespondowały ze sobą. W charakterze strony miał zostać przesłuchany również powód J. D. (1), jednak

z powodu konieczności odtwarzania zdarzeń z udziałem zmarłego brata i towarzyszącym temu emocjom nie był on w stanie złożyć zeznań.

Za przekonujące Sąd uznał zeznania świadków M. D. (2) oraz Z. K., gdyż były one zbieżne z zeznaniami powodów.

Jako przydatną Sąd uznał opinię biegłego A. K.. Biegły podtrzymał wnioski opinii opracowanej w sprawie karnej (...), a nadto podał, że wypadek spowodował kierowca samochodu osobowego, jednakże motocyklista naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż poruszał się z prędkością ok. 72 km/h, przekraczając w ten sposób administracyjnie dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym (50 km/h). Gdyby kierujący motocyklem jechał z prędkością administracyjną, tj. 50 km/h i zachował szczególną ostrożność, do czego był zobowiązany, wykonując manewr gwałtownego hamowania, jako manewr obronny, miałby szansę uniknięcia wypadku. W opinii biegłego motocyklista tylko w nieco mniejszym stopniu przyczynił się do powstania zdarzenia niż kierujący samochodem. Żadna ze stron nie podnosiła zastrzeżeń co do wniosków sformułowanej opinii.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, co następuje :

Podstawę prawną roszczenia powodów stanowią przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc i art. 822 kc. Pozwany zakład ubezpieczeń jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego zakwestionował prawną możliwość dochodzenia przez powodów żądanych kwot tytułem zadośćuczynienia i stanowisko to podtrzymał w odpowiedzi na pozew.

W pierwszej kolejności należało więc rozważyć czy pozwany w świetle powyższych przepisów zobowiązany jest do zapłaty dochodzonych przez powodów kwot zadośćuczynienia.

Z art. 822 kc wynika, że ubezpieczyciel naprawia – zamiast ubezpieczającego lub ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Z tego też względu rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także przyznanie na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego powinno być poprzedzone ustaleniem, że tego rodzaju odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W chwili zaistnienia wypadku obowiązywał art. 448 kc, który przewiduje zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego, jednakże nie przesądzał on, czy na jego podstawie można dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią bliskiej osoby. Po nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. do art. 446 dodany został paragraf czwarty, który stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę także tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Obecnie ugruntowane jest już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc, jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3.08.2008 r. (zob. np. uchwała SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10 Lex nr 604152, z dnia 13.07.2011 r., Lex nr 852341 oraz wyroki SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/10 Lex nr 848128 i z 15.03.2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Podstawę przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc upatruje się w naruszeniu dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie każda więź rodzinna, będzie podlegać niejako z automatu zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych, gdyż chodzi tu jedynie o taką, której zerwanie powoduje, ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. W tej sytuacji skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym

są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawy, gdyż taka jest wynikająca z powołanego art. 822 kc istota ubezpieczenia. Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazuje, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku

z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc i oceny tej nie zmienia powoływana przez pozwanego treść art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 392) w brzmieniu sprzed dnia 11.02.2012 r. Treść tego przepisu była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, który w uchwale składu siedmiu sędziów z 22.04.2005 r. (III CZP 99/04, Lex nr 148138) stwierdził, że z art. 34 ust. 1 w/w ustawy wynika, że uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, a zatem gdy o powstaniu ich odpowiedzialności cywilnej przesądzą przepisy kodeksu cywilnego. Przepis ten określa szkodę jako następstwo pozostające w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, obejmując tym pojęciem zarówno szkody na osobie (śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia), jak i szkody w mieniu, polegające na jego utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu. Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia poszkodowanej osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty następstw zdarzenia komunikacyjnego. Z tego też względu jako niezasadne należy uznać twierdzenia pozwanego, że art. 34 ust. 1 cyt. ustawy zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i aby wyłączał z zakresu odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, natomiast art. 38 powołanej ustawy przewidujący wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczenia odnosi się jedynie do szkody majątkowej i nie można odnosić tego na wypadki wyrządzenia przez kierowcę szkody na osobie (por. uchwała SN z 19.01.2007 r., III CZP 146/06, Lex nr 207713).

Powyższe wskazuje więc, że co do samej zasady, odpowiedzialność pozwanego w niniejszym procesie jest uzasadniona.

Odnosząc się do zgłoszonych kwot zadośćuczynienia pieniężnego Sąd pragnie zauważyć, że niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia i to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby. Dlatego też w art. 448 kc posłużono się wyrażeniem „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia i ocenianie jej rozmiaru zależne jest od okoliczności konkretnej sprawy. Sąd świadomy jest faktu, że żadna suma zadośćuczynienia nie jest w stanie zrekompensować powodowi straty wywołanej śmiercią ich syna oraz brata i skutki tego zdarzenia odczuwane są przez nich do dnia dzisiejszego. Istotnym jest również i to, że każdy z powodów doznał na skutek śmierci J. D. (2) rozstroju zdrowia, przy czym w sposób najbardziej uciążliwy odczuła to T. D., która podjęła leczenie psychiatryczne, a także najbardziej związany z bratem powód J. D. (1). Pamięć o zmarłym bracie jest dla niego wciąż świeża i do tego stopnia, że uniemożliwiło mu to – z przyczyn emocjonalnych złożenie zeznań w procesie. Nie można jednak nie zauważyć, iż od wypadku upłynęło już ponad 8 lat, stąd emocje związane z bólem i cierpieniem po stracie J. D. (2) ulegają stopniowemu wyciszeniu. Sąd uznał, że rodzicom zmarłego- T. D. oraz W. D. należy się kwota zadośćuczynienia w wysokości po 80.000 złotych. Sąd miał na uwadze to, że zmarły do chwili śmierci mieszkał z rodzicami, wspierał ich w prowadzeniu gospodarstwa domowego i syna z rodzicami łączyły nadal bardzo ściśle, pozytywne więzi emocjonalne. Stąd też brak syna jest dla nich bardzo odczuwalny, wskazuje utracili oni jedno ze wspólnych dzieci. W życiu powoda J. D. (1) zmarły odgrywał bardzo istotną rolę. Najmłodszego z braci łączyły ze zmarłym silne, pozytywne więzi emocjonalne; dzielili wspólny pokój, zmarły wspierał młodszego brata finansowo, młodszy widział w starszym bracie wzorzec do naśladowania. Powód J. D. (1) nadal ma duże trudności z pogodzeniem się utratą brata, nadal tkwią w nim bardzo silne negatywne emocje będące następstwem przedmiotowego zdarzenia. Te okoliczności przemawiają za tym, iż należy mu się zadośćuczynienie w wysokości 45.000 złotych. W przypadku pozostałych powodów M. D. (1) oraz K. F. Sąd dostrzega pozytywną więź emocjonalną jaką łączyła ich ze zmarłym bratem, jednak nie można pominąć faktu, iż w chwili wypadku mieszkali już oddzielnie i posiadali swoje rodziny, przez co naturalnym jest, że przedkładało się to na mniejszą ich zażyłość ze zmarłym, bowiem większa część aktywności emocjonalnej skupiali na własnych rodzinach. Pomiedzy nimi a zmarłym istniały prawidłowe relacje rodzinne wynikające ze stosunku pokrewieństwa, lecz nie można ich jednak w żadnym wypadku określić mianem nadzwyczajnych. Z tych też względów za odpowiednią wysokość zadośćuczynienia dla tych powodów Sąd uznał sumę po 30.000 złotych. Kierując się ustaleniem wysokości powyższych kwot zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze

także to, że powinno mieć ono charakter kompensacyjny, a więc nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomiczną wartość.

W sprawie podniesiona została kwestia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, przy czym pozwany przyjął, że J. D. (2) przyczynił się do następstw wypadku na poziomie co najmniej 50 %, a powodowie, nie negując przyczynienia się zmarłego, stali na stanowisku, że ustalenie tej wysokości podlega ocenie sędziowskiej.

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast według art. 362 kc, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. O przyczynieniu się poszkodowanego można powiedzieć wówczas, jeśli zachowanie to pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą i jeśli ustalenia faktyczne wskazują na normalność - w rozumieniu art. 361 § 1 kc - związku pomiędzy zachowaniem poszkodowanego i doznanymi przez niego szkodami.

W przedmiotowej sprawie ustalono, iż zmarły J. D. (2) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poruszając się motocyklem z prędkością wynoszącą ok. 72 km/h przy administracyjnie dozwolonej prędkości 50 km/h. Okoliczność ta wynika z niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłego sądowego A. K., który w toku niniejszego postępowania podtrzymał wnioski opinii opracowanej do sprawy (...) Sądu Rejonowego w T.. Biorąc pod uwagę, iż przekroczenie prędkości uniemożliwiło skuteczne wykonanie manewru obronnego i uniknięcie w ten sposób wypadku, tym samym uznać należało, że okoliczność ta miała związek z przedmiotowym wypadkiem i była jedną z przyczyn jego zaistnienia. W związku z tym, że zmarły swoim zachowaniem przyczynił się do swojej śmierci wskutek wypadku z dnia 10.07.2006 r. to powinno mieć to swoje odzwierciedlenie w odpowiednim zmniejszeniu obowiązku odszkodowawczego strony pozwanej, stosownie do treści art. 362 kc. Przyczynienie się J. D. (2) do skutków wypadków Sąd uznał za dość znaczne i wyraża się ono na poziomie 40 %, chociaż decyzja o obniżeniu odszkodowania stanowi uprawnienie sądu, to w okolicznościach niniejszej sprawy powyższego niewłaściwego zachowania powoda nie można było nie uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Tym samym ostateczne kwoty przyznanego zadośćuczynienia wynoszą odpowiednio dla T. D. oraz W. D. po 48.000 złotych (80.000 zł – 32.000 zł, stanowiącej 40 % z kwoty 80.000 złotych), dla M. D. (1) oraz K. F. po 18.000 zł (30.000 – 12.000 zł, stanowiącej 40 % z kwoty 30.000 zł) a dla J. D. (1) kwotę 27.000 zł (45.000 zł – 18.000 zł, stanowiącej 40 % z kwoty 45.000 zł).

Odsetki od powyższych kwot Sąd zasądził opierając się na treści art. 481 § 1 i 2 k.c., a także art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zgodnie z którym, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie lub w terminie 14 dni licząc od dnia, gdy przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności było możliwe (także art. 817 § 1

i 2 k.c.). Sąd nie uwzględnił żądań powodów, aby należały się one w jednakowej dla wszystkich dacie 14.11.2012 r. gdyż nie ma ono oparcia w zgłoszeniu szkody, które zostało doręczone pozwanemu w dniu 19.11.2012 r. W przypadku powódki K. F. pozwany wydał decyzję odmawiającą przyznania i wypłaty zadośćuczynienia w dniu 23.11.2012 r., jednak uwzględnić należy, że do 19.12.2012 r. mógł wydać inną decyzję. Tym samym od dnia 20.12.2012 r. pozwany pozostawał w złoce w spełnieniu świadczenia odnośnie K. F.. Odnośnie M. D. (1) oraz W. D. decyzja pozwanego została wydana w dniu 9.01.2013 r., tym samym odsetki ustawowe należą się od dnia 10.01.2013 r., gdyż w tym dniu pozwany mógł spełnić świadczenie. W przypadku T. D. oraz J. D. (1) decyzja pozwanego o wypłacie świadczenia zapadła zapadła w dniu 23.01.2013 r. wobec czego odsetki ustawowe należą się od 24.01.2013 r.

W zakresie przekraczającym ustaloną kwotę zadośćuczynienia oraz żądanie w zakresie odsetek powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł kierując się jego wynikiem i na podstawie art. 100 kpc dokonano ich stosunkowego rozdzielenia. Powodowie dochodzili łącznej kwoty 255.000 złotych, a ostatecznie otrzymali kwotę 159.000 złotych,

a więc wygrali niniejszy proces w 62,35%. W tym stosunku pozwany powinien pokryć koszty sądowe poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa, tj. część opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia, której powodowie zostali zwolnieni, tj. kwotę 7.950 złotych oraz część wydatków z tytułu należności dla biegłego sądowego, tj. kwotę 192,69 złotych.

O kosztach procesu między stronami, na które składało się wynagrodzenie dla pełnomocnika powodów ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.) w wysokości 7.200 zł oraz w tej samej wysokości na rzecz pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd orzekł kierując się wynikiem procesu i na podstawie art. 100 kpc pozwany zobowiązany jest do zwrotu na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.778,40 złotych.

Mając na uwadze treść art. 113 ust. 4 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, z uwagi na ich sytuację materialną oraz to, że określenie sumy zadośćuczynienia zależało w dużej mierze od oceny sędziowskiej.

SSO Mariola Klimczak